



Sygn. akt I PK 291/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa K.P.
przeciwko M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] o zapłatę premii,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] z dnia 29 października 2015 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I. a) w części dotyczącej oddalenia powództwa o zasądzenie kwoty 9.000 (dziewięć tysięcy) złotych tytułem premii z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, w punkcie I. c) oraz w punkcie 4. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.

UZASADNIENIE

K. P. w pozwie zażądała zasądzenia od M. Sp. z o.o. z siedzibą w [...] kwoty 14.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu niewypłaconej premii za okres od grudnia 2012 r. do stycznia 2014 r. oraz kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu zmiany wysokości świadczenia dodatkowego zawartego w porozumieniu z 30 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w [...] wyrokiem z 3 czerwca 2015 r. zasądził od M. Sp. z o.o. w [...] na rzecz K.P. tytułem premii kwotę 14.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwot po 1.000 zł liczonymi od 11 dnia każdego miesiąca poczynając od stycznia 2013 r. do 11 stycznia 2014 r. i od kwoty 1.000 zł od 1 lutego 2014 r. (pkt 1); w pozostałej części oddalił powództwo (pkt 2); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego kwotę 81,26 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt 3); zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami (pkt 4). Sąd ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanej spółce od 1 października 2008 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z dwunastomiesięcznym okresem wypowiedzenia; od 1 maja 2009 r. na stanowisku głównego księgowego, dyrektora do spraw administracyjno - finansowych z wynagrodzeniem 6.600 zł brutto miesięcznie. Na podstawie aneksu z 26 listopada 2012 r. pracodawca przyznał powódce stałą miesięczną premię w kwocie 3.588 zł brutto. Decyzję w sprawie premii podjął ówczesny prokurent firmy M. L. w związku z tym, że były duże różnice w wysokości płac między kadrą kierowniczą, a główną księgową, a firma zarobiła dużo pieniędzy. W dniu 1 grudnia 2012 r. powódce przyznana została przez pracodawcę premia miesięczna w wysokości 1.000 zł netto płatna od grudnia 2012 r. Powódka wynegocjowała tę premię z ówczesnym prokurentem firmy M. L. w związku z obowiązkami wykonywanymi przy wdrażaniu nowego systemu komputerowego w firmie wymagającymi od powódki większego nakładu i czasu pracy. Pismo w sprawie przyznania tej premii powódka sporządziła na komputerze i zaniósła do podpisu prokurentowi, a następnie oddała pismo do działu kadr. Drugi egzemplarz pisma podpisany przez prokurenta powódka zostawiła dla siebie. Decyzja o przyznaniu powódce premii należała do prokurenta M. L. W dniu 30 stycznia 2014 r. pomiędzy powódką a pozwaną zostało zawarte

porozumienie dotyczące rozwiązania umowy o pracę zawartej 1 października 2008 r. Strony porozumienia ustaliły, iż łącząca je umowa o pracę ulega rozwiązaniu 31 stycznia 2014 r. za porozumieniem stron. W związku z dwunastomiesięcznym okresem wypowiedzenia wynikającym z umowy o pracę strony uzgodniły, iż powódka otrzyma dodatkowe świadczenie w wysokości dwunastokrotności miesięcznego wynagrodzenia brutto oraz premii przyznanej aneksem do umowy o pracę z 26 listopada 2012 r. w łącznej kwocie 122.256 zł brutto, którego zapłata nastąpi w 12 równych miesięcznych ratach w wysokości 10.188,00 zł brutto każda płatnych do dnia 10-go dnia każdego miesiąca poczynając od marca 2014 r. Pracodawca zobowiązał się ponadto do pokrycia kosztów utrzymania udostępnionego powódce mieszkania oraz kosztów rozmów telefonicznych do kwoty 200 zł do 31 marca 2014 r. Powódka zobowiązała się w okresie 12 miesięcy od dnia rozwiązania stosunku pracy, telefonicznie lub osobiście w siedzibie pracodawcy, udzielać wszelkich niezbędnych informacji związanych z wykonywaniem jej obowiązków pracowniczych w trakcie trwania stosunku pracy, w szczególności w zakresie cen transferowych oraz prowadzonych postępowań podatkowych. Wynagrodzenie powódki za te czynności zostało uwzględnione w dodatkowym świadczeniu. Pracodawca zobowiązał się do pokrycia kosztów związanych z dojazdem powódki do firmy. W porozumieniu zawarto oświadczenie stron, iż porozumienie wyczerpuje wszelkie roszczenia i żądania pracownika z tytułu stosunku pracy, a jakiegokolwiek nieporozumienia powstałe na gruncie regulacji porozumienia nie będą stanowiły podstawy do wszczęcia sporu sądowego przeciwko drugiej stronie. Spotkanie z powódką w sprawie zawarcia porozumienia odbywało się w siedzibie firmy i trwało kilka godzin. Pozwaną reprezentował prokurent, obecny był tłumacz i radca prawny. Pismem z 26 maja 2014 r. powódka zwróciła się do pozwanej o wypłatę premii za okres od grudnia 2012 r. do stycznia 2014 r. wraz odsetkami oraz dodatkowego świadczenia ustalonego w porozumieniu w wysokości uwzględniającej tę premię. Powódka wezwała następnie pozwaną pismem z 22 września 2014 r. do zapłaty kwoty 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem zaległej premii. Sąd Rejonowy wskazał, że chociaż pozwana kwestionowała przyznanie powódce z dniem 1 grudnia 2012 r. premii w wysokości 1.000 zł, to powódka na okoliczność przyznania premii złożyła dokument podpisany

przez działającego wówczas w imieniu pracodawcy prokurenta M. L., który potwierdził w zeznaniach, iż podpisał dokument, przyznając powódce premię za wdrażanie nowego systemu komputerowego w pozwanej firmie. Zdaniem Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż powódce przyznana została przez pracodawcę premia w kwocie 1.000 zł, której to premii powódka nie otrzymywała, mimo iż premia taka jako składnik wynagrodzenia powinna być wypłacana. Sąd Rejonowy nawiązał do treści porozumienia z 30 stycznia 2014 r. i zawartej w nim klauzuli, iż porozumienie wyczerpuje wszelkie roszczenia i żądania pracownika z tytułu stosunku pracy, podnosząc, że dla oceny wpływu tego postanowienia umownego na zasadność roszczenia powódki powołać należy przepis art. 84 k.p., zgodnie z którym pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę. Sąd stwierdził, że zakaz ten dotyczy zarówno wynagrodzenia w całości, jak i jego poszczególnych składników, wobec tego również przyznanej powódce premii. Zdaniem Sądu w porozumieniu stanowiącym ugodę zawartą przez strony w związku z rozwiązaniem z powódką umowy o pracę nie ma mowy o tym, iż dodatkowe świadczenie, do którego zapłaty zobowiązał się pracodawca, obejmuje również niewypłaconą powódce premię w kwocie 1.000 zł miesięcznie. W konsekwencji nie można przyjąć ani domniemywać, że powódka zawierając z pozwaną porozumienie zrezygnowała z przysługującego jej wynagrodzenia w postaci premii. Sąd Rejonowy wskazał dalej, że ponieważ premia została przyznana z dniem 1 grudnia 2012 r. i do końca zatrudnienia nie zostało powódce wręczone żadne pismo, w którym pracodawca zmieniłby warunki pracy i płacy w zakresie przyznanej premii w związku z wdrażaniem systemu, to nie zasługuje uwzględnienie stanowisko prokurenta pozwanej, iż premia może ewentualnie dotyczyć tylko okresu wdrażania systemu. Sąd zauważył także, iż żadna ze stron nie wykazała, kiedy faktycznie nastąpiło zakończenie procesu wdrażania nowego systemu komputerowego. Sąd Rejonowy wskazał, iż w porozumieniu z 30 stycznia 2014 r. strony uzgodniły wszystkie okoliczności związane z rozwiązaniem stosunku pracy. Powódka zgodziła się na określoną w porozumieniu wysokość świadczenia dodatkowego obejmującą dwunastokrotność wynagrodzenia powódki wraz z premią wynikającą z aneksu z 26 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie zasługują na uwzględnienie

twierdzenia powódki, iż porozumienie zawarła pod wpływem błędu. Sąd zaznaczył, że zawieranie porozumienia trwało wiele godzin a powódka brała udział w negocjacjach w sprawie zawarcia tego porozumienia i miała możliwość i czas zapoznania się z treścią przygotowanego projektu porozumienia i przeanalizowania zapisu co do wysokości świadczenia dodatkowego i składników wynagrodzenia, które uwzględniono przy jego ustaleniu. Zdaniem Sądu powódka podpisując porozumienie, w istocie godziła się na to, iż premia w wysokości 1.000 zł nie została uwzględniona w świadczeniu dodatkowym. Sąd za niewiarygodne ocenił twierdzenia powódki, iż nie wiedziała, iż świadczenie nie obejmuje premii 1.000 zł i że premia nie była jej wypłacana, skoro powódka dysponowała dokumentem podpisanym przez M. L. w sprawie przyznania premii, a do tego jako osoba nadzorująca kadry nie mogła nie zdawać sobie sprawy z wysokości swojego wynagrodzenia.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyły obie strony. Powódka zaskarżyła ten wyrok w części, to jest w zakresie punktów 2 i 4. Zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 84 § 1 k.c. Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części, to jest w zakresie punktów 1, 3 i 4. Zarzuciła naruszenie: (-) art. 233 k.p.c.; (-) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału; (-) art. 917 k.c. w zw. z art. 65 k.c. oraz art. 300 k.p.; (-) art. 84 § 1 k.p.; (-) art. 8 k.p.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z 29 października 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: (1) na skutek apelacji pozwanej zmienił zaskarżony wyrok w zakresie: (a) pkt. 1 - to jest kwotę 14.000 zł netto obniżył do kwoty 5.000 zł netto z tytułu premii za okres od grudnia 2012 r. do kwietnia 2013 r.; (b) pkt. 3 w ten sposób, że nie obciążył pozwanej wydatkami na rzecz Skarbu Państwa; (c) pkt. 4 w ten sposób, że zasądził od powódki na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję kwotę 1.093,60 zł; (2) oddalił apelację pozwanej w pozostałym zakresie; (3) oddalił apelację powódki; (4) zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty postępowania za drugą instancję. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że 1 grudnia 2012 r. pracodawca reprezentowany przez prokurenta M. L. przyznał powódce premię miesięczną w wysokości 1.000 zł netto poczynając od grudnia 2012 r. Zdaniem Sądu rozstrzygające znaczenie dla przyjęcia, czy powódka nabyła prawo do premii ma

ustalenie, czy takiej treści oświadczenie woli zostało wyrażone przez osobę uprawnioną do reprezentowania pracodawcy w ramach stosunku pracy. Sąd stwierdził, że poza sporem pozostaje, iż 1 grudnia 2012 r. M. L. był osobą upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie warunków płacy powódki i że w tej dacie złożył oświadczenie woli określonej treści. W konsekwencji wszelkie okoliczności, które mogły dotyczyć powódki i były związane z wykonaniem przedmiotowego oświadczenia woli nie mają wpływu na istnienie bądź nieistnienie obowiązku pracodawcy do wypłaty przedmiotowego świadczenia. Odnośnie okresu, w jakim świadczenie w postaci premii w kwocie 1.000 zł netto miało być wypłacane powódce, Sąd stwierdził, że pisemne oświadczenie pracodawcy z 1 grudnia 2012 r. było w swej treści bardzo lakoniczne, nie zawierało danych pozwalających zakwalifikować prawnie określone w nim świadczenie, w tym również co do jego ram czasowych. Stosując zasady interpretacyjne wyrażone w art. 65 § 1 k.c. Sąd przyjął, iż świadczenie to miało charakter nagrody, a stosując nomenklaturę wynikającą z umowy o pracę - premii uznaniowej. Sąd wskazał, że okoliczność ta nie była zresztą sporna między stronami - nagroda miała przysługiwać powódce w związku z wdrażaniem nowego systemu informatycznego, rozbieżność dotyczyła tego, czy nagroda miałaby być przyznana za okres, kiedy system ten wdrażano bezpośrednio w dziale kierowanym przez powódkę, czy też obejmowała także okres późniejszy, kiedy wykonywano czynności tylko pośrednio dotyczące działu powódki. Sąd podkreślił, że w odróżnieniu od nagrody prawo podmiotowe pracownika do premii powstaje w razie dopełnienia warunków premiowania przewidzianych w regulaminie, a przyznanie pracownikowi premii nie jest uzależnione od uznania pracodawcy, lecz od dopełnienia przez pracownika wspomnianych warunków. W ocenie Sądu drugiej instancji przyznanie powódce premii w kwocie 1.000 zł było zależne od uznania pracodawcy, a powódka nabywała prawo do premii (a zarazem roszczenie o jej wypłatę) po jej przyznaniu. Sąd stwierdził, że M. L. podejmując decyzję o przyznaniu powódce premii 1 grudnia 2012 r. nie mógł przyznać tego świadczenia bezterminowo, gdyż wówczas świadczenie to nie miałoby charakteru nagrody, ale kolejnej premii, do której pracownik nabywałby prawo w istocie bezwarunkowo. Skoro świadczenie to miało charakter nagrody, to w konsekwencji zakres czasowy przyznania powódce premii

uznaniowej był ograniczony swobodnym uznaniem pracodawcy. Sąd wywnioskował, że jeżeli w ocenie pracodawcy (reprezentowanego przez aktualnego prokurenta) zachodziły przesłanki do przyznania powódce premii nie dłużej niż do końca kwietnia 2013 r., to powódka nie może skutecznie dochodzić roszczenia o wypłatę premii uznaniowej za okres późniejszy. Roszczenie to mogłoby opierać się wyłącznie o podjętą przez pracodawcę a niezrealizowaną decyzję o przyznaniu premii. W ocenie Sądu za taką decyzję, która obejmowałaby ramy czasowe wybiegające poza miesiąc, w którym przyznano prawo do świadczenia, nie może być uznane oświadczenie pracodawcy, reprezentowanego przez prokurenta M. L. W konsekwencji roszczenie powódki o wypłatę premii uznaniowej za okres od maja 2013 r. Sąd uznał za bezpodstawne. Sąd drugiej instancji następnie rozważył, czy roszczenie o wypłatę tego świadczenia nie zostało skutecznie wyłączone oświadczeniem zawartym w porozumieniu o rozwiązaniu umowy o pracę z 30 stycznia 2014 r. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podzielił argumenty Sądu pierwszej instancji, że treści oświadczenia nie można traktować w kategoriach zrzeczenia się części wynagrodzenia za pracę, gdyż pozostawałoby to w sprzeczności z dyspozycją art. 84 k.p. Sąd wskazał, że przepis ten dotyczy wyłącznie wynagrodzenia za pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu, a zatem również przyznanej a niewypłaconej pracownikowi nagrody. Ponadto wskazał, że z orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wynika, że zakaz zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia z art. 84 k.p. ma bezwzględny charakter w stosunku do wynagrodzenia za pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu. Sąd drugiej instancji stwierdził, że skoro nieważne jest zrzeczenie się przez pracownika prawa do wynagrodzenia za pracę, to również nieważne jest zobowiązanie się przez pracownika, że w przyszłości nie będzie dochodził od pracodawcy zapłaty tego wynagrodzenia. Wskazał, że niezależnie od tego, czy świadczenia pracodawcy na rzecz powódki zagwarantowane w umowie z dnia 30 stycznia 2014 r. mogą być ocenione jako szczególnie korzystne dla pracownika, to ocena ta pozostaje bez wpływu na uznanie, czy rzeczoną ugodą powódka mogła zrzec się choć częściowo przysługującego jej a niewypłaconego wynagrodzenia za pracę. Zdaniem Sądu drugiej instancji roszczenie powódki o wypłatę premii uznaniowej nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia

społecznego. W ocenie Sądu w okolicznościach tej sprawy nie sposób postawić powódce zarzutu celowego działania, zmierzającego do ukrycia przed pracodawcą w chwili zawarcia porozumienia zamiaru dochodzenia w przyszłości należnych świadczeń ze stosunku pracy. Uzasadniając oddalenie apelacji powódki w całości, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanej przedstawione w odpowiedzi na pozew, że roszczenie powódki o zapłatę kwoty 12.000 zł tytułem „zmiany wysokości świadczenia dodatkowego zawartego w porozumieniu z dnia 30 stycznia 2014 r., § 2 pkt 4” jest całkowicie pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Sąd zauważył, że gdyby nawet uznać skuteczność uchylenia się tylko od tej części oświadczenia woli powódki, to skuteczne uchylenie się powódki od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu oznaczałoby jedynie, iż zobowiązanie pracodawcy do zapłaty kwoty 122.256 zł pozostaje prawnie bezskuteczne, a nie że podlega powiększeniu o kwotę 12.000 zł. Sąd stwierdził, że oświadczenie złożone przez pełnomocnika procesowego powódki na rozprawie 9 kwietnia 2015 r. nie może być oceniane w kategoriach uchylenia się przez powódkę od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, jako że art. 91 k.p.c. nie upoważnia strony do składania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, a zatem do składania oświadczeń o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego drugiej stronie pod wpływem błędu. Złożone przez pełnomocnika powódki oświadczenie, zdaniem Sądu, było nieskuteczne, gdyż z uwagi na niespełnienie wymagań proceduralnych nie można w świetle prawa przyjąć, aby pochodziło ono od powódki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 18 września 2014 r., I ACa 564/14). Sąd następnie stwierdził, że gdyby chcieć potraktować samo uzasadnienie pozwu jako pismo zawierające oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych, to w żadnym razie pisma tego nie można by oceniać w kategoriach uchylenia się od oświadczenia woli. W żadnym sformułowaniu uzasadnienia pozwu powódka nie twierdzi, iż uchyla się od skutków prawnych oświadczenia woli, jakie złożyła pracodawcy w ramach porozumienia o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron. Sąd drugiej instancji zaakceptował stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 24 września 2004 r., II PZP 8/04 (OSNP 2005 nr 13, poz. 183), zgodnie z którym pracownik, który zawarł z pracodawcą porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę za

odszkodowaniem nie może na podstawie art. 88 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli jedynie w części dotyczącej wysokości odszkodowania.

Wyrok Sądu Okręgowego powódka zaskarżyła w części - to jest w zakresie punktów 1, 3 oraz 4. Zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

(-) art. 105 k.p. poprzez nieuzasadnione uznanie przez Sąd drugiej instancji, że premia miesięczna przyznana powódce 1 grudnia 2012 r. w wysokości 1.000 zł netto, płatna co miesiąc poczynając od miesiąca grudnia 2012 r., jest nagrodą, w sytuacji gdy powyższe ustalenie nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem Sąd drugiej instancji nie badał w ogóle zasad wynagradzania pracowników u pozwanej (np. regulaminów wynagrodzeń), a przyjął jednocześnie bezpodstawnie, iż zasadnym w niniejszej sprawie będzie zastosowanie zasad interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 § 1 k.c.;

(-) art. 65 § 1 k.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie w zakresie interpretowania przez Sąd drugiej instancji treści oświadczenia woli M. L. z 1 grudnia 2012 r. o przyznaniu powódce premii, w sytuacji gdy przedmiotowa interpretacja nie była w ogóle uprawniona, bowiem możliwe było przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka - jako autora przedmiotowego oświadczenia woli o przyznaniu powódce premii - na okoliczność, czy miała być ona przyznana powódce za okres, kiedy wdrażano system Navision bezpośrednio w dziale kierowanym przez powódkę, czy także za okres późniejszy, kiedy wykonywano czynności pośrednio dotyczące działu powódki;

(-) art. 65 § 1 k.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie w zakresie interpretowania treści oświadczenia woli M. L. z 1 grudnia 2012 r. o przyznaniu powódce premii, a w konsekwencji bezzasadne ustalenie, iż powódka nie może skutecznie dochodzić roszczenia o wypłatę premii za okres od maja 2013 r. skoro „w ocenie pracodawcy (reprezentowanego przez aktualnego prokurenta) zachodziły przesłanki do przyznania powódce premii nie dłużej niż do końca kwietnia 2013 r.”, co prowadzi do niedopuszczalnej sytuacji, w której przedmiotowe oświadczenie woli z 1 grudnia 2012 r. jest interpretowane przez prokurenta, który nie był zatrudniony u pozwanej zarówno w dacie składania oświadczenia woli przez M. L., jak również w dacie, w której miało rzekomo wygasnąć uprawnienie powódki do premii;

(-) art. 65 § 1 k.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie w zakresie interpretowania treści oświadczenia woli M.L. z 1 grudnia 2012 r. z jednoczesnym oparciem się przez Sąd drugiej instancji na zeznaniu aktualnego prokurenta pozwanej, iż przesłanki do przyznania powódce premii zachodziły nie dłużej niż do końca kwietnia 2013 r., jako okoliczności podniesionej przez stronę pozwaną dopiero na ostatnim terminie rozprawy po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania M.L., czyli na zeznaniu strony pozwanej, które stanowiło jedynie nieuprawnioną taktykę procesową pracodawcy - sprzeczną z zasadą wyrażoną w art. 207 k.p.c. - mającą na celu nieuzasadnione zmniejszenie wysokości należnej powódce premii strony pozwanej, a które to oświadczenie L. J. nie pozostawało w zgodzie z rzeczywistym stanem faktycznym;

(-) art. 65 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy w [...], iż „w żadnym sformułowaniu uzasadnienia pozwu powódka nie twierdzi, iż uchyła się od skutków prawnych oświadczenia woli, jakie złożyła pracodawcy w ramach porozumienia o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron”, w sytuacji gdy stosując zasady interpretacyjne wyrażone w przedmiotowym przepisie, przyjąć należy, iż powódka stosowne oświadczenie złożyła.

Ponadto zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest:

(-) art. 91 k.p.c. poprzez nieuzasadnione uznanie, że przepis ten - odnoszący się jedynie do zakresu umocowania z mocy ustawy - nie upoważnia strony do składania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym oświadczeń o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego drugiej stronie pod wpływem błędu, w sytuacji gdy oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o charakterze materialnoprawnym może być złożone w sposób dorozumiany, co w niniejszej sprawie miało miejsce.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów wynikających z postanowienia Sądu Okręgowego w [...] z 1 sierpnia 2016 r. (sygn.

akt IV Pa/15) w kwocie 930 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony powodowej okazała się mieć częściowo uzasadnione podstawy.

Nieuzasadnione okazały się zarzuty dotyczące złożenia oświadczenia woli (zawarcia porozumienia) pod wpływem błędu. Treść zawartego porozumienia jest bowiem jednoznaczna. Strony wskazały wprost, jakie elementy składają się na kwotę uzgodnionego świadczenia w związku z rozwiązaniem umowy o pracę. Należy zgodzić się z tym, że uchylenie się od skutków oświadczenia woli, złożonego pod wpływem błędu, mogłoby ewentualnie zostać rozważone, ale jedynie co do całego oświadczenia woli. W takim zaś przypadku stwierdzenie nieważności porozumienia spowodowałoby utratę podstawy do dochodzenia jakiegokolwiek świadczenia, w tym oczywiście kwoty 122.256 zł. Problem tego rodzaju był już rozstrzygany przez Sąd Najwyższy. W uchwale z dnia 24 września 2004 r., II PZP 8/04 (OSNP 2005 nr 13, poz. 183) przyjęto, że pracownik, który zawarł z pracodawcą porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę za odszkodowaniem, nie może na podstawie art. 88 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli jedynie w części dotyczącej wysokości odszkodowania. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli powoduje zawsze bezskuteczność (nieważność) całej czynności prawnej. Niedopuszczalne jest zatem uchylenie się tylko od jej części.

W związku z powyższym nie jest możliwe przyjęcie, że skarżąca udzieliła w sposób dorozumiany pełnomocnictwa do złożenia w jej imieniu oświadczenia o odstąpieniu. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje więc to, że możliwe byłoby rozważenie, czy oświadczenie woli mocodawcy zostało złożone w sposób dorozumiany (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2004 r., I CK 204/04 (OSNC 2005 nr 10, poz. 176).

Natomiast jako zasadne zostały ocenione zarzuty dotyczące charakteru

prawnego świadczenia przysługującego powódce i dochodzonego roszczenia w wysokości 9.000 zł. Nie było sporne, że powódce przyznano świadczenie oraz nie kwestionowano jego wysokości. Sporny natomiast okazał się jego charakter prawny. Rozstrzygnięcie tego problemu ma decydujące znaczenie dla roszczenia powódki. Problem rozróżnienia premii od nagrody był wielokrotnie podnoszony w doktrynie prawa pracy i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zasadnicza różnica między premią a nagrodą polega na tym, że premia jest świadczeniem obowiązkowym, do którego pracownika ma prawo podmiotowe po spełnieniu przesłanek jego nabycia. Nagroda natomiast jest pozostawiona uznaniu pracodawcy, nie jest uzależniona od spełnienia konkretnie określonych warunków, a pracownik nie ma roszczenia o jej wypłatę.

W razie sporu, jak w przedmiotowej sprawie, istotne jest także ustalenie w kwestii warunków nabycia świadczenia mającego charakter premii.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego nie wynika na jakiej podstawie przyjęto, że sporne świadczenie miało charakter nagrody. Zresztą w uzasadnieniu (s. 10) raz mówi się o premii, raz o nagrodzie, jak i premii uznaniowej. Tymczasem w sentencji wyroku pkt 1a stanowi o premii. Można więc zauważyć poważną niekonsekwencję. Ponadto Sąd Okręgowy, nie wyjaśniając powodów, ocenił podstawowy dokument z dnia 1 grudnia 2012 r. przyznający świadczenie jako „lakoniczny”, gdy tymczasem nie zawiera on żadnych warunków przyznania prawa do tego świadczenia.

Jako co najmniej wątpliwe należy ocenić przyjęcie przez Sąd Okręgowy jako decydującego o rozstrzygnięciu tego problemu oświadczenia pracodawcy, tym bardziej, że aktualny prokurent nie uczestniczył w procedurze przyznawania spornego świadczenia. W tej sytuacji stwierdzenie Sądu drugiej instancji, że jeżeli w ocenie pracodawcy (reprezentowanego przez aktualnego prokurenta) zachodziły przesłanki do przyznania powódce premii nie dłużej niż do końca kwietnia 2013 r., to nie może ona skutecznie dochodzić roszczenia o wypłatę premii uznaniowej za okres późniejszy jest całkowicie nieuzasadnione.

W tej sytuacji należało stwierdzić, że trudno jest ocenić jaki w istocie charakter miało, zdaniem Sądu Okręgowego, sporne świadczenie, jak i jaka była podstawa (warunki) jego nabycia. W tym stanie rzeczy problem ten nie poddawał

się w istocie kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Stąd zaskarżony wyrok musiał zostać, w tym zakresie, uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do żądania zasądzenia przez Sąd Najwyższy zwrotu kosztów, wynikających z postanowienia Sądu Okręgowego w [...] z dnia 1 sierpnia 2016 r., na rzecz strony pozwanej należy mieć na uwadze obecną treść przepisu art. 394² § 1 k.p.c. Stanowi on, że na postanowienie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów procesu przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu. Przepis ten przewiduje tzw. zażalenie poziome, które zostało poszerzone o postanowienia dotyczące kosztów procesu, zaskarżalne wcześniej zażaleniem do Sądu Najwyższego. Tak więc z tego powodu Sąd Najwyższy nie może rozstrzygać o zwrocie kosztów zasądzonych w postanowieniu sądu drugiej instancji.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ §1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

kc